

PROTOKOŁ Nr X/2007
z sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
odbytej w dniu 12 czerwca 2007r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad dzisiejszej sesji.

Na wspólnym posiedzeniu Komisji RM Pani Skarbnik poprosiła o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie poparli wniosek o wprowadzenie do porządku obrad proponowanego projektu uchwały.

W związku z powyższy Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołów z VIII i IX sesji.
4. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii i Przemocy w Rodzinie za 2006r.
 - a) zapoznanie z opinią Komisji Spraw Społecznych
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie,

- b) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Stąporkowie.
- c) zmian w budżecie gminy na 2007r.
- d) zmian w budżecie gminy na 2007r.
- e) zmian w budżecie gminy na 2007r.
- f) zmiany Uchwały Nr III/9/2006 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14.12.2006r. w sprawie wysokości stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za pobór tej opłaty na 2007r.
- g) wystąpienia z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego o przekazanie Gminie Stąporków nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa,
- h) powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

9. Zapoznanie z Protokołem kontroli Komisji Rewizyjnej w M-G OPS.

10. Informacja na temat prac związanych z komunalizacją.

11. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

12. Sprawy różne.

13. Zamknięcie obrad sesji.

Pan Przewodniczący spytał czy są jakieś uwagi do proponowanego porządku obrad.

Uwag nie było.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Ad pkt 3.

Pan Przewodniczący poinformował, że do sporządzonego protokołu z poprzedniej sesji radna Łukomska wniosła na piśmie poprawki.

1. wykreślić z protokołu zdania: „ Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad dzisiejszej sesji. Radni uwag nie wnieśli.”
2. nanieść do protokołu wypowiedzi „ Szanowni Państwo widzicie z kim macie do czynienia”. „, myśli, że radna Łukomska i tak tego nie zrozumie i trzeba by radnej otworzyć doktorat by zrozumiała to” oraz to jak Burmistrz pouczał mnie jak wręcza się kwiaty.

3. Brak też jej wypowiedzi, że czuje się urażona biernością Przewodniczącego na to, iż Burmistrz ją obraża a jest to przerażające.

Stwierdził, że poprawki pkt. 1 i 2 zostały wprowadzone. Nie wprowadzono pkt. 3, ponieważ nie takie stwierdzenie radnej nie jest nagrane na nagraniu elektronicznym.

Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy po zaprezentowanych poprawkach są jeszcze jakieś uwagi do protokołu IX. Uwag do protokołu nie było. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokół z IX sesji Rady Miejskiej.

Następnie radni jednogłośnie przyjęli protokół z VIII sesji RM.

Ad pkt 4.

Pan Przewodniczący odczytał informację o działaniach między sesjami.

(Informacja w załączeniu).

Ad pkt 5.

Pan Burmistrz odczytał „Informację o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji”.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

Ad pkt 6.

W punkcie tym głos zabierali :

Pan Burmistrz poprosił o zadawanie konkretnych pytań, aby mógł na nie konkretnie odpowiadać.

Radna Łukomska – na wstępie swojej wypowiedzi powiedziała, że może źle rozumie pojęcie interpelacji jednak wydaje jej się, że interpelacja jest to krótkie rozwinięcie tematu a później zaproponowanie rozwiązania i zadanie jakiegoś pytania. Czyli należy krótko nawiązać do zadawanego pytania.

Następnie zwróciła się do Pana Burmistrza z pytaniem:

1. Czy to prawda że za przygotowanie artykułów do Tygodnika Koneckiego urząd płaci . Chodzi jej o artykuły które umieszczane są na stronie wykupionej przez gminę. Prosi dodatkowo o powiedzenie jej do kogo ma się zgłosić żeby dokonał sprostowania w artykułach, które są na tej właśnie stronie wykupionej. Dostyc często słyszy, że brakuje jej kilku słów i to jest dla niej i dla innych problem.

Nie trzeba należeć do tej grupy rozumnych, żeby wiedzieć, że pominięcie dwóch słów a nawet jednego powoduje, że treść wypowiedzi zmienia całą formę i sentencję.

2. Przypomina ze zgodnie ze statutem na odpowiedź na zapytania i interpelacje Burmistrz ma 2 tygodnie. Minął miesiąc i nie dostała jeszcze odpowiedzi na jej pisemne zapytanie. Z tego co wie, gmina podnosi swoje kwalifikacje a ostatnio dostała nagrodę z FRDL w której oczywiście (może państwo nie wiedzą) na szkolenia przez ostatnie dwa lata 2005 i 2006r. wydaliśmy 11 tys. Sugeruje aby podjąć większe starania co do podnoszenia kwalifikacji bo widzi, że kpa i Statut nie jest wszystkim znany.

Pytanie do Pana Przewodniczącego:

1. Czy Pan Przewodniczący uważa, że jego zachowanie na sesji i ta bierność na sesji w stosunku do Burmistrza który często ją poniża i upokarza a Pan Przewodniczący w ogóle nie reaguje jest prawidłowa . Jak ona coś mówi, to Pan Przewodniczący mówi aby mówiła na temat. Natomiast jak Pan Burmistrz rozwodzi się nad jakimś pytaniem, to Pan Przewodniczący nie mówi żeby wracał do tematu. Dlatego prosi aby Pan Przewodniczący również zwracał uwagę czy Pan Burmistrz odpowiada na tematy, czy nie rozwodzi się.

Radna Agnieszka Wojcierowska zgłosiła interpelację:

Poprosiła o położenie chodnika przy drodze krajowej Końskie – Skarżysko w miejscowości Błaszaków na dł. ok. 800m oraz Kozia Wola o dł. ok. 1.200m po jednej stronie. Jako uzasadnienie powiedziała, że jest to trasa bardzo szybkiego ruchu i w trosce o dzieci i młodzież oraz mieszkańców tych miejscowości uważa, że taka inwestycja powinna być dokonana. Przypomina, że jest to droga krajowa, czyli gmina może zgasić tylko zapotrzebowanie.

Radna Barbara Telec –

Do Pana Burmistrza:

1. Na początku roku zgłaszała sprawę starego drzewa przy ul. Partyzantów które zagraża bezpieczeństwu ponieważ może się w każdej chwili złamać i torować ruch. W tej sprawie również mieszkańiec i mieszkający po przeciwnej stronie tą

kwestię zgłaszali i do dziś chociaż minęło ½ roku sprawa nie została załatwiona.

2. Na skrzyżowaniu w Wąglowie jest wyrwa po obalonym zimą drzewie i jest tam również niebezpiecznie.
3. W dzisiejszej informacji Burmistrza usłyszała, że przysły środki na wodociąg. Czy Pan Burmistrz byłby uprzejmy powiedzieć jaki jest przewidywany zakres robót z tych środków. Cieszy, że przysły ale czy zaplanowane już są jakieś odcinki – prosi o odpowiedź.
4. Kiedyś Pan Burmistrz mówił, że na ten moment brak było jeszcze jasności czy możliwa jest modernizacja oświetlenia . W tej chwili nie wie czy będzie możliwa. Jeśli nie, to chciałaby poprosić o dowieszenie lamp zgodnie ze złożonym wnioskiem mieszkańców przy ul. Polnej i Cmentarnej na wysokości posesji 100, 105 , również mieszkanka Niekłania Małego przy posesji 245 zwracała się z pismem, oraz w Niekłaniu przy posesji 177. Sprawy te były zgłaszane i chciałaby uzyskać informację.

Radna Marta Kurcbart:

Chciała zapytać o taką rzecz, ponieważ usłyszała tutaj że Urząd Pracy jakgdyby nie skierował osób do robót publicznych. Ona nie uczestniczyła w spotkaniu „Ekologa”. Z informacji jaką uzyskała od Pana Burmistrza (ma to na piśmie) było wprost napisane, że mamy 16 osób. Więc nie wie czy jest jakieś niezrozumienie czy zakradł się błąd w piśmie.

Sołtys Wąchała z Krasnej –

Od kilku lat monituje w sprawie drogi w Krasnej zarówno Panu Kojtkowi, radnym powiatowym jak i Panu Burmistrzowi . Teraz po opadach deszczu stoi woda na długości ok. 20m. Woda przy przejeżdżających samochodach rozpryskuje się na budynki, na płoty, na zabudowania gospodarcze. Sytuacja trwa nieprzerwanie od kilku lat.

Ad pkt 7.

W punkcie tym jest „ Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii i Przemocy w Rodzinie za 2006r.”

Na posiedzeniu Komisji Pan Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych zapoznał radnych z opinią Komisji z realizacji tego programu.

Uwag do sprawozdaniu radni nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym radni jednogłośnie przyjęli „Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii i Przemocy w Rodzinie za 2006r.”

Ad pkt 8. „a”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Do projektu uchwały radni żadnych uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr X/47/2007 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Stąporkowie.

Do projektu uchwały radni żadnych uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr X/48/2007 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2006r. Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Stąporkowie.

Ad pkt 8 „c”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Do projektu uchwały radni żadnych uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę Nr X/49/2007 w sprawie zmian w budżecie gminy Stąporków na 2007r.

Ad pkt 8 „d”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Do projektu uchwały radni żadnych uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę Nr X/50/2007 w sprawie zmian w budżecie gminy Stąporków na 2007r.

Ad pkt 8 „e”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Do projektu uchwały radni żadnych uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę Nr X/51/2007 w sprawie zmian w budżecie gminy Stąporków na 2007r.

Ad pkt 8 „f”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III/9/2006 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14.12.2006r. w sprawie wysokości stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za pobór tej opłaty na 2007r.

Radni żadnych uwag do projektu uchwały nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę Nr X/52/2007 w sprawie zmiany Uchwały Nr III/9/2006 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14.12.2006r. w sprawie wysokości stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasentów oraz wynagrodzenia za pobór tej opłaty na 2007r.

Ad pkt 8 „g”

Pan Przewodniczący odczytał omówiony na posiedzeniu Komisji projekt uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego o przekazanie Gminie Stąporków nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Radni do projektu uchwały nie wnieśli uwag.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr X/53/2007 w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego o przekazanie Gminie Stąporków nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Ad pkt 8 „h”

Pan Przewodniczący poinformował, że podpunkt ten dotyczy powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie. Tak jak pozostałe projekty uchwał ten również był omawiany na posiedzeniu Komisji. Radni przy pomocy głosowania przyjęli proponowany skład tej Komisji. Na posiedzeniu Komisji nie było radnego Bogdana Jedyńaka. W związku z tym, że przyjęliśmy żeby z każdego rejonu działania ośrodka zdrowia był w Komisji przedstawiciel, zostawiliśmy jedno miejsce dla przedstawiciela z terenu ośrodka zdrowia w Odrowążu. Przed sesją spytany radny Jedyńak czy wyraża zgodę na pracę w tejże Komisji zgłosił swój akces.

Niemniej poprosił go o potwierdzenie. Radny Jedyńak wyraził zgodę.

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” poparli kandydaturę radnego Jedyńaka.

W związku w powyższym Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za” i 1 głosem „przeciw” podjęli Uchwałę Nr X/54/2007 w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Stąporkowie.

Ad pkt 9.

Pan Przewodniczący spytał, czy w związku z tym, że radni na posiedzeniu Komisji zostali zapoznani z protokołem Komisji Rewizyjnej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej chcą aby dziś ponownie go odczytać.

Radni uznali, że nie trzeba ponownie go odczytywać.

Ad pkt 10.

Pani Przewodnicząca Komisji Inwentaryzacyjnej, radna Iwona Makowska odczytała „Informację na temat prac związanych z komunalizacją”.

Radni Informację przyjęli bez zastrzeżeń.

(informacja w załączeniu do protokołu).

Ad pkt 11.

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych udzielił:

Pan Edmund Wojna – Burmistrz Stąporkowa.

Radnej Łukomskiej

- temat artykułów w „Tygodniku” był „wałkowany” wielokrotnie, ale przypomni, że już bodajże trzeci rok ½ strony jest wykupywana. Koncentrujemy się aby to miejsce było wykorzystane na ogłoszenia wszelkiego rodzaju (np. o przetargach, konkursach). Jeśli nie posiadamy tego typu ogłoszeń wykorzystuje się ją do poinformowania o pewnych wydarzeniach, które dzieją się na terenie naszej gminy. Jest to dobrze, bo nie wyobraża sobie żeby ta gazeta lokalna (jak wszyscy czytają) która zajmuje II miejsce pod względem liczebności terytorialnej i poczytności za Końskimi nie zawierała ważnych informacji z naszej gminy. Jak czyta się artykuły redaktorów, to ręce opadają. Piszą, że w którejś gminie udało się wójtowi zakupić dwa chełmy strażackie – i jest to artykuł na ½ strony. Natomiast jeśli chodzi o wydarzenia z naszego terenu które chcemy i będziemy pokazywać bez względu na to czy się to komuś podoba zamieszczamy na naszej ½ strony. Nie podlegają one cenzurze redaktorów „Tygodnika Koneckiego”. W tym, że brakuje dwa słowa nie dopatruje się aby Pan Krzysztof Krawczyk, który pisze te artykuły, wychwala tylko Burmistrza, bo wzmianek o Burmistrzu jest niewiele. Przede wszystkim podawane są tam dobre uczynki radnych, sołtysów i osób, które coś dla gminy robią. Z dumą może powiedzieć, że artykuł który był w ostatnim numerze o sołtysie z Błaskowa, młodym sołtysie pokazuje go jako tego który coś potrafi. Są to ludzie którzy potrafią poruszyć „skostniałe społeczeństwo” i pokazać, że można coś w swoich sołectwach zrobić. Nie chciałby swoich sołtysów chwalić, ale zrobione zostało zdjęcie czynu społecznego mieszkańców wsi obok świetlicy w Gustawowie. Ukazał się lakoniczny artykuł, ale bez zdjęcia. Przesyłając zdjęcie nie chcieliśmy

promować sołtysa Dziubińskiego jako kandydata na radnego w następnej kadencji, bo to jeszcze za wcześnie, ale pokazać czyn jako zachętę dla innych samorządowców lokalnych do podobnych działań.

Tego typu artykuły czy się komuś będzie podobało, czy nie na naszej stronie samorządowej będą zamieszczane.

- czy jest możliwość sprostowania tych artykułów – Pan Burmistrz odpowiedział, że jak Pani Radna będzie Burmistrzem za 3,5 roku, to będzie miała wpływ decydujący na sprostowania na tej stronie. Natomiast jeśli chodzi o artykuły w „Tygodniku” odsyła to do redakcji „Tygodnika”. Jeśli artykuły są autorstwa Pana Krzysztofa Krawczyka, są wysyłane do „Tygodnika” a nie są ujmowane odsyła do redakcji „Tygodnika” i myśli, że „Tygodnik” stanowisko w tej kwestii będzie zajmował.
- czy za artykuły się płaci – tak umowę taką spisał z Panem Krzysztofem Krawczykiem i w ramach tej umowy zlecenia pracę tą wykonuje. Nie jest to duży wydatek, bo otrzymuje on 700 zł. brutto, w to wchodzi przejazdy własnym samochodem i nie wie czy Panu Krawczykowi dużo zostaje zysku. Natomiast dla gminy jest to taka naturalna promocja społeczników, którzy coś w tej gminie chcą zrobić.
- odpowiedzi na interpelacje – wszystkie które przychodzą do niego kieruje do merytorycznych wydziałów. Na następnej sesji udzieli informacji czy są terminowe odpowiedzi.

Radnej Wojcierowskiej

- odnośnie chodnika w Błaszkwie już mówił, być może odnośnie Koziej Woli, nie. Prowadzone były rozmowy z Dyрекcją Krajową Dróg i nie od Burmistrza to zależy żeby sobie ujęli w harmonogramach. Temat będzie aktualny wtedy, gdy ta droga będzie objęta remontem . Obiecali, że wezmą to pod uwagę. Myśli, że w Koziej Woli jest bardziej prawdopodobne, bo pobocze jest szerokie. Natomiast między Odrowążem a Błaszkwem jest gorzej bo trzeba by było przesunąć pas jezdni i nie wie czy to jest technicznie w ramach modernizacji tej inwestycji możliwe. Temat jest znany i gmina zainteresowała nim Dyрекcję Dróg Krajowych. Są do tego pozytywnie ustosunkowani, kwestia tylko domówienia szczegółów podczas gdy inwestycja będzie prowadzona.

Radnej Telec

- po interpelacjach radnej odnośnie tego drzewa wystąpiliśmy do Zarządu Dróg Powiatowych . Na dzień dzisiejszy jest odpowiedź, że usunięcie go muszą uzgodnić z Zakładem Energetycznym ponieważ na ten czas trzeba wyłączyć prąd. Nie podali terminu kiedy to nastąpi, natomiast temat jest znany a decyzja o terminie jest niezależna od gminy. Oględziny odbyły się po przekazaniu do ZDP.
- na skrzyżowaniu w Wąglowie wyrwa – nie zna tematu. Nie wie czy jest to droga powiatowa, czy gminna. Pismo do dyr. Kojtka zostanie przesłane żeby tym tematem się zainteresowali.

(Radna wtrącała, że jest to droga powiatowa i bezpośrednio do ZDP interweniowali. Oględziny się odbyły, niemniej prosi o interwencję Pana Burmistrza).

Pan Burmistrz dodał jeszcze, że mamy 5 radnych powiatowych. Społeczeństwo ich wybierało i winni reprezentować interesy gminy. Czy tak się to dzieje, nie chciałby odpowiadać na to pytanie. Natomiast brak obecności na sesjach ma swoją wymowę. Chwała Panu Wojcierowskiemu bo jak dobrze pamięta, to już dwukrotnie uczestniczył w sesji. Dziś również był, być może obowiązki nie pozwalają mu aby był dłużej ale myśli, że radna Agnieszka, jego żona mu przekaże sugestie i prośby do niego kierowane. Z naszego urzędu radnym powiatowym jest Pan Leon Gula i na posiedzeniach Rady Powiatu i Komisjach jest dość aktywny. Sprawy zgłaszane przez niego są załatwiane. Radny Gula osobiście z dyr. Kojtkiem tereny zgłaszane przez radną Telec i sołtysa z Wąglowa wizytowali. O pozostałych nie chce się wypowiadać, bo nic ich nie usprawiedliwia. Wiedzą, że sesja jest i powinni w miarę swoich możliwości w tych sesjach uczestniczyć.

- odnośnie wykorzystania środków unijnych – wszystkie dokumenty do Pana Wojewody zostały dostarczone i myśli, że w tym lub przyszłym tygodniu umowa zostanie podpisana. Dopiero wówczas będzie można powiedzieć co z tych środków będzie można i jakie odcinki wodociągu dodatkowo będą wykonywane. Etap II nie da się ani zwiększyć ani zmniejszyć. Musi być wykonywany wg. specyfikacji która objęta była przetargiem. Środki które otrzymamy na to zadanie muszą być

wykorzystane tylko na nie. Zainteresowani znają przebieg trasy wodociągu ponieważ się z tym dokumentem zapoznawali.

- modernizacja oświetlenia – środki w budżecie na ten cel są zabezpieczone. Kompleksowa modernizacja jeśli ich wystarczy będzie w dwóch miejscowościach tj. Świerczów Duży i Mały i Hucisko. W tych miejscowościach po dokonanej analizie najwięcej płaci się za energię elektryczną. W roku ubiegłym modernizacja została wykonana w Wólce Plebańskiej. W ubiegłym tygodniu do gminy wpłynęło pismo podpisane przez 12 mieszkańców, którzy występują z prośbą o dodatkowe lampy w Wólce Plebańskiej. Gdyby taka prośba wpłynęła dwa, czy trzy lata wcześniej wówczas w ramach modernizacji bez żadnego problemu powieszenia tych lamp dokonać. Inwestycja została zakończona i trzeba by było znów opracowywać projekt, zabezpieczyć pieniądze po to aby te 10 lamp powiesić. Dlatego apeluje do sołtysów o ankiety w których należy zebrać wszystkie potrzeby które wypadałoby realizować w tej i następnej kadencji. Po analizie ankiet w m-cu lipcu zostanie zorganizowane spotkanie z sołtysami i przewodniczącymi rad sołeckich gdzie pewne rzeczy należy sobie przybliżyć. Jesienią będzie przygotowywany projekt przyszłorocznego budżetu w którym zostaną ujęte te elementy które są najważniejsze i będą realizowane w latach 2008 i 2009. Jeśli chodzi o lampy pojedyncze, podań jest ok. 20. Należy je załatwić za jednym zamachem. Do końca maja nie było żadnego przetargu bo skoncentrowanie całe skierowane zostało na przygotowanie „fiszek”. Zostały one w terminie do Urzędu Marszałkowskiego dostarczone. Obejmują 8 najważniejszych zadań i dziewięć z Domu Kultury, które opiekują na duże pieniądze. Jaka będzie efektywność i skuteczność przydziału środków, zobaczymy. Pojedyncze podłączenia lamp oświetleniowych na pewno zostaną rozpatrzone w przedziale czasowym od lipca do października. Tam gdzie będzie możliwość podwieszenia lamp bez żadnego podwieszenia dodatkowych przewodów nie będzie problemu, bo środki gminne na ten cel są. Najgorzej będzie tam, gdzie trzeba będzie podciągnąć dodatkowy przewód bo wówczas należy robić projekt. Są to środki niewspółmierne do kosztu lampy (ok. 500 zł. koszt lampy).

Radnej Marcie Kurcbar

- odnośnie grup interwencyjnych – jako Burmistrz grupami się nie zajmuje. Zajmuje się tym wyznaczony pracownik któremu przekazuje ustalenia z posiedzeń Stowarzyszenia. Do Urzędu Pracy zostało wysłane pismo z 8 nazwiskami, 1 osoba wypadła więc pozostało 7. W to miejsce nie wskazywaliśmy innych osób. Natomiast układ miał być taki, że połowę kandydatów do grup interwencyjnych wskazuje urząd, a połowę urząd pracy. Gmina przekazała 7 nazwisk i na tym rola Burmistrza się skończyła. Myśli, że jest to ostatni rok w którym tworzone były grupy tego typu na naszym terenie, ponieważ nie ma chętnych do pracy. Gminie na przestrzeni roku potrzebne jest maksymalnie ok. 10 osób do prac porządkowych. Przygotowywane jest spotkanie z przedsiębiorcami z naszego terenu na które być może zostaną poproszeni sołtysi, żeby się dowiedzieli tego, co przedsiębiorcy oczekują od nich. Niebawem będzie uruchomiona odlewnia przez Pana Jana Kowalczyka i zadaje on pytanie, kto w tym zakładzie będzie pracował. Jest to przecież teren, gdzie dominowała odlewnia a nie ma w zasadzie tego typu pracowników. Ci co nie mieli pracy wyjechali do Niemiec i tam pracują w odlewniach, a pozostali pracują w odlewniach koneckich.

Sołtysowi z Krasnej Panu Wąchale.

- odnośnie drogi w Krasnej – nie wie co Panu sołtysowi odpowiedzieć, bo temat był „wałkowany” już w poprzedniej kadencji z poprzednim kierownictwem Starostwa i Dyрекcją Zarządu Dróg Powiatowych. Pytanie pada dzisiaj do Burmistrza, a być może radny powiatowy przekaze temat na sesji RP. Burmistrz w piątek miał możliwość rozmawiać z Sekretarzem Starostwa Panem Słoką na temat przeznaczenia rezerwy środków, które po przetargu i oszczędnościach na drogę między Gosaniem a Włochowem są po stronie powiatu i gminy . Propozycja Pana Sekretarza była taka, aby zrobić ten kawałek nawierzchni między Huciskiem a Mokrą. Nie jest przekonany, że jest ona konieczna w sytuacji gdy w planach jest przebudowa całej drogi między Serbinowem, Mniowem a Stąporkowem łącznie z całą infrastrukturą. W rozmowie zasugerował, że skoro Starostwo ma takie propozycje, czy nie lepiej byłoby poprawić odcinek drogi w Krasnej. Odpowiedzi nie otrzymał. 28 kwietnia 2007r. odbyło się spotkanie w Krasnej z zacynymi ludźmi, bo była radna Łukomska, radny Gręda, Starosta Konecki Pan Lenart i o dziwo mieszkańcy nie pytali i nie rozmawiali na temat

naprawy tej drogi i rozwiązania tego problemu. Jediną rzecz która mieszkańców bardzo interesowała to jak będzie rozwiązane rondo przy szkole . Burmistrz Jedynak odpowiedział im, że projekt jest opracowywany i jest to zadanie ujęte i będzie realizowane.

Podsumowując zwrócił się do sołtysa z Krasnej, że jeżeli na jego teren na jego zaproszenie przyjeżdża radny powiatowy, radni z naszego terenu również wielokrotnie te pytania zadawali i były kierowane do Dyrektora Kojtka i nie potrafi się uzyskać odpowiedzi od ludzi od których to zależy w jakim terminie inwestycja będzie realizowana, to co on może w tej kwestii powiedzieć. Jest mu szalenie smutno, ale jest to droga powiatowa i na to wielkiego wpływu nie ma. Tutaj zwrócił się do Pani Łukomskiej żeby mu nie przeszkadzała, bo on jej nie przeszkadzał i te docinki niech sobie zachowa dla siebie. Jest to nieprzyzwoite żeby Pani kończyła tą sesję ,zwracając uwagę że istnieje tutaj, szkoda że dzisiaj nie ma kamer. Jest kamera z telewizji internetowej, ale nie wie czy będzie pokazana, ma nadzieję, że tak - nie ma również gazet i zachowajmy przyzwoitość i skoncentrujmy się na merytorycznych pytaniach i odpowiedziach . On odpowiada na to, na co posiada wiedzę. Jeżeli czegoś nie powiedział, lub powiedział nie do końca, wypowiedź uzupełni na następnej sesji).

Pan Przewodniczący – zwrócił się z prośbą do Pana Burmistrza, do radnych i do osób które przychodzą na sesję żeby naprawdę jedno drugiemu nie przeszkadzało, w słowo nie wchodziło bo to buduje niezbyt ciekawą atmosferę.

Do niego było pytanie od Radnej Łukomskiej dotyczące zachowania biernego w stosunku do Pana Burmistrza i czy Burmistrz nie wywodzi się w odpowiedziach na pytania.

Odpowiada, że jest to nieprawda, że jego zachowanie w stosunku do Burmistrza jest bierne, bo rozmowy z Panem Burmistrzem przeprowadza ale jest zwolennikiem, żeby takie rozmowy nie odbywały się tutaj na Sali, przy obecności dużej liczby ludzi a czasem i obecności przedstawicieli prasy i telewizji, ale gdy są we dwóch. Ci, którzy są już drugą i trzecią kadencję mogą przyznać, że jego zachowanie i zachowanie innych osób jest zupełnie inne. Pracuje nad tym, żeby wszyscy byli zadowoleni. Nie da się postępować tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. Być może kiedyś do tego dojdziemy.

Czy się Pan Burmistrz rozwodzi w swoich wypowiedziach – niezręcznie jest mu jako przewodniczącemu powiedzieć Burmistrzowi żeby już skończył jakąś odpowiedź. Jeśli chce komuś obszernie odpowiedzieć, to trudno jest ocenić czy za długo. Jeżeli Burmistrz posiada taką wiedzę, że musi obszernie odpowiedzieć na pytanie to odpowiada, jeśli nie to nie obszernie.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że nie ukrywa, że jest przerażona tym co się dzieje. Odkryła, że to co się tutaj wyprawia to nie jest demokracja. Jeśli nie myślimy jednogłośnie, to albo myślimy nierozumnie, albo jesteśmy osobami które mówią nie do rzeczy a od rzeczy i niszczą to, co się udało komuś zbudować. Sami możemy przeanalizować czy tak naprawdę to co mówi Pan Burmistrz żyje nam się lepiej od kilku lat. To co zauważyła, jest u nas duże bezrobocie, nie ma nowych inwestorów, nie ma remontów przychodni. Następnie radna odniosła się do artykułów w „Tygodniku” . Pan Przewodniczący chyba zauważył, że Pan Burmistrz jak zapytała czy komuś płacimy za te artykuły odpowiadał, że mamy pół strony i nie było to na temat. Na inne pytania Pan Burmistrz raczył odpowiadać o innych sprawach na pytania których nie było, więc również było to nie na temat. Fakt, że Pan Burmistrz przyznał się, że ma tą przewagę, że decyduje o tym, co na tej stronie jest zamieszczane i nie można ingerować, że coś tam nam się nie podoba jest przerażające. Żyjemy w kraju demokratycznym a narzuca się jakieś cenzury co ma być na tej pół stronie. Nie wie, czy inni też nie uważają, że jest to przerażające że można pominąć jedno słowo, które zmieni całą treść wypowiedzi i okazuje się że jest to po prostu fałszowanie.

Pan Przewodniczący – z wypowiedź radnej wynosi, Pani radna Łukomska jest osobą bardzo wrażliwą. Jest przerażona niektórymi słowami. On przerażonych ludzi tutaj nie widzi, bo nic strasznego nie dzieje się na sesjach. Dopracowujemy jakieś metody współpracy między sobą i myśli, że radna też winna przyznać, że po początkowym „falstarcie” gdzie między radnymi współpraca się nie układała, dochodzimy do wspólnego konsensusu i głosowania nie są rozbieżne. Przyjmowane są uchwały większością, a demokracja na tym polega, że właśnie większość jest to u nas 8 osób. Jak będzie 8 osób „za” i 7 „przeciw” to wiadomo, że każda uchwała przejdzie. W związku z tym uważa, że jakieś przerażające rzeczy się dzieją. Nie jest od cenzury i nie żyjemy w czasach, gdzie byłaby cenzura.

Pan Przewodniczący Rady Sołeckiej z Wąglowa – spytał o pieniądze na wodociąg. Ponieważ jest to sprawa nowa chciałby wiedzieć, czy pieniędzy wystarczy aby w Wąglowie wodociąg założyć i na kiedy jest planowane podjęcie prac.

Pan Burmistrz – stwierdził, że już odpowiedział na to pytanie i drugi raz nie będzie odpowiadał. Po prostu gdy te pieniądze będzie miał, będzie się nad tym zastanawiał w jakim kierunku i które inwestycje w kolejności będzie ciągnął.

Ad pkt 12.

W sprawach różnych głos zabierali:

Sołtys z Lelitkowa – zgłosił naprawę drogi powiatowej między Furmanowem, a Lelitkowem. Powiat dokonał oględzin drogi i poboczy. Twierdzi jednak, że pieniędzy nie ma i koło się zamyka. Niszczy się asfalt i marnuje się pieniądze podatników, bo corocznie uzupełnia się na nim wykruszenia. Rowy jak były, tak są niedrożne i nie ma odpływu.

Druga sprawa, to ta, że w Lelitkowie co roku poprawia się drogi gminne w czynie społecznym i nikt na ten temat nie mówi, że się coś robi. Ponadto w czynie odśnieżają drogi, które nie odśnieżone były przez RDP i też o tym nikt nie mówi.

Pan Przewodniczący – jak zauważyli wszyscy jest to następny temat do radnych powiatowych. Dlatego cały czas żałuje, że ich na sesji nie ma. Są to przedstawiciele naszej gminy, którzy winni w sesji uczestniczyć. Mamy 5 radnych, Pan Wojcierowski był 3 razy i naprawdę trzeba mu za to podziękować. Pozostali nie potrafili znaleźć czasu, żeby tutaj przyjść na godzinę, czy dwie i wysłuchać. Pan Wąchała mówił na temat drogi powiatowej w Krasnej, teraz Pan Dobrowolski mówi o drodze powiatowej w Lelitkowie. Sprawa drogi w Lelitkowie poruszana jest już trzecią kadencję i problem jest ten sam. Przyjeżdża komisja za każdym razem i efektów nie ma żadnych. Gmina będzie płacić większe pieniądze, bo ta droga będzie całkowicie zdegradowana. Odpływów nie ma i woda płynie drogą. Taki mamy wpływ na działania Starostwa jak działają nasi radni powiatowi. Nie wie w jaki sposób na nich wpłynąć żeby tutaj przyszli i te sprawy wysłuchali. Można wysłać do Starostwa pisma i monity, ale jeśli nasi przedstawiciele nie będą naciskać na pewno się tych spraw nie załatwi.

Sołtys z Koziej Woli – radni powiatowi winni być zapraszani na sesję.

Pan Przewodniczący – są to ludzie, którzy zostali wybrani przez społeczeństwo i otrzymali mandat. Nie mówi tutaj o radnym Wojcierowskim, który bardzo często i nie tylko na sesję do gminy przychodzi. Pozostali mieszkają w Stąporkowie i o sesjach wiedzą. On również do tej pory otrzymywał zawiadomienia o sesjach powiatowych, których teraz nie dostaje. Czy ma być na to obrażony? Nie jest obrażony. Ci ludzie powinni się sami zainteresować, bo reprezentują mieszkańców naszej gminy. Uważa, że jeżeli dostali mandat to powinni go wypełniać w ten sposób, żeby dotrzeć do każdego miejsca, zasięgnąć informacji i iść w to miejsce gdzie mogą coś załatwić. Bo jeżeli będą siedzieć i czekać na zaproszenia być może na jakieś dyplomy to nie doczekają się nigdy. Minie kadencja, będą następne wybory i wtedy ocenią ich już sami wyborcy. Dlatego nie oszukujmy się, że problem jest w zawiadomieniach o sesjach. Bo ludzie ci pracują tutaj, albo w szkole, albo gdzieś indziej i oni wiedzą o tym wszystkim.- są w Stąporkowie. Człowiek, który dostał mandat i jest przedstawicielem społeczeństwa pełni poważną funkcję. Dlatego winien sam się zainteresować.

Radna Wojcierowska – żeby uczestniczyć w sesjach, czy komisjach musi być podstawa prawna do urlopowania. Osoby te pracują. Dlatego w jaki sposób może zwolnić dyrektor pracownika na posiedzenie jeśli on nie ma podstawy prawnej. Sama jest nauczycielką i przedkłada zaświadczenia, że uczestniczy w sesjach czy komisjach.

Składa ponadto Panu Burmistrzowi propozycję, aby wygospodarował małe pomieszczenie gdzie mogliby pełnić dyżury radni Rady Powiatu, tak jak dyżuruje Pan Przewodniczący i Wiceprzewodniczący. Myśli, że to ułatwi kontakt mieszkańców z Radnymi RP.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że być może propozycja radnej idzie w dobrym kierunku. Niemniej na sesji mamy wszystkich sołtysów, czyli przedstawicieli najniższego szczebla komórki samorządowej, przewodniczących rad sołeckich, są również mieszkańcy którzy z zainteresowaniem słuchają co się dzieje. Jest to przecież najbliższy kontakt ze społeczeństwem. Dyżury mogą się odbywać, tylko w sesji uczestniczą przede wszystkim mieszkańcy wsi i oni musieliby się fatygować do Stąporkowa, żeby rozmawiać z radnym powiatowym. W związku z powyższym należy się zastanowić, czy ci Radni Powiatowi są tacy ważni, że nie chcą się z tymi

mieszkańcami spotkać ? Rozumie Posłów, bo oni pełnią mandat w Warszawie i aby mieć kontakt ze społeczeństwem dyżury mogą pełnić.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że radni powiatowi nie koniecznie muszą wiedzieć kiedy jest sesja. Prezentują natomiast sprawy dotyczące naszej gminy na Sesjach i Komisjach Rady Powiatu. Uważa, że nie rolą Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej oceniać Radnych Powiatowych.

Pan Przewodniczący – akurat mąż naszej radnej Kurcbart o sesji wie i nie był ani raz. Tak jak powiedziała sołtys z Wąglowa wypadalo by przyjść na sesję aby przynajmniej poznać sołtysów.

Druga sprawa, zawiadomienie o sesji dla Radnych Powiatowych nie jest podstawą do urlopowania ich z pracy. Urlopowanie z mocy prawa muszą otrzymać tylko nasi radni. Radni Powiatowi są urlopowani tylko na posiedzenia Rady Powiatu.

Radna Dorota Łukomska – spytała, czy w ogóle nasza gmina złożyła jakieś zapotrzebowanie na ewentualne drogi powiatowe czy na inną pomoc której mógłby nam udzielić powiat. Nie stoi nic na przeszkodzie aby Pan Przewodniczący zaprosił Pana Starostę lub kogoś innego na naszą sesję. Nie przypomina sobie żeby Przewodniczący coś wspominał, że będzie ktoś zapraszany. Temat powiatu przewija się co jakiś czas, ale dziwne że do tej pory nie zaprosiliśmy jakiegoś zacnego gościa z powiatu, który mógłby coś wytłumaczyć. I to jest dziwne że mówi się żeby przyszedł Radny Powiatowy . Do Państwa sołtysów zapewne zaproszenia zostały wysłane. Do Pana Burmistrza podkreślała, że w „Tygodniku Koneckim” winniśmy informować mieszkańców o tym, kiedy odbywają się posiedzenia i sesje. Być może Radny Powiatowy by to przeczytał tydzień wcześniej i wziął sobie urlop. Nie można liczyć, że ktoś kto dowie się na trzy dni przed o sesji będzie brał sobie urlop, chociaż zapewne ona by sobie wzięła.

Następnie przypomniała, że w maju uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami miasta Stąporków Wicepremier Przemysław Gosiewski. Musi powiedzieć, że niestety tam nie było naszego Pana Burmistrza. Możliwe, że nie musiał przyjść, ale zachodzi pytanie - Jeśli my mówimy, że jeździmy na ważne spotkania, że byliśmy, kogoś widzieliśmy, komuś wręczyliśmy kwiaty - z opowieści nie słyszała żeby kiedyś nasze miasto odwiedził Premier - część z Państwa była, a nasz Pan Burmistrz nie był.

Mówimy, że prosimy o cokolwiek, ale o co prosimy. Był Pan Premier, Pana Burmistrza nie było. Czy ktoś miał dać ogłoszenie do gazety – no nie. Czy ktoś potem czytał na tej wykupionej ½ strony że nasze miasto odwiedził sam Pan Wicepremier Przemysław Gosiewski ? – no nie. Być może przeoczyła, ale o tym nie czytała. Było to bardzo ważne wydarzenie dla naszego miasta. Musi powiedzieć, że Pan Premier obiecał, że przyjedzie w ciągu trzech miesięcy i miejmy nadzieję, że do tego czasu nastawienie poniekórych zmieni się w pewnej kwestii.

Pan Przewodniczący – odpowiedział na zarzuty, które radna Łukomska postawiła. Stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby Pana Starostę zaprosić. Tylko powie to pierwszy raz – jak się może czuć przedstawiciel samorządu Stąporkowa jeśli informacje dochodzą do niego, że niektórzy ważni w powiecie wypowiadają się w ten sposób, że oni na głowie staną żeby nic dla Stąporkowa nie załatwić. Więc jak tego człowieka zapraszać i rozmawiać z nim.

Następna sprawa - przyjazdu Pana Wicepremiera. Myśli, że jedyną winę, że nie byli radni na spotkaniu z Panem Premierem ponoszą organizatorzy. Czy ktoś pofatygował się i powiadomił? Powtarza, że większość radnych i sołtysi są z terenów wiejskich i nie są oni codziennie w Stąporkowie. Jeżeli nie został powiadomiony Burmistrz – w porządku. Ale dlaczego nie powiadomiono Przewodniczącego, czy Wiceprzewodniczącego Rady. Miło byłoby, gdyby Pan Przewodniczący Stąporkowa przywitał go, a w mieście Stąporkowie wita Pana Premiera Pan Starosta z Końskich. Myśli, że nie tak powinno być. Dlatego o to obwinia organizatorów. Na przyszłość gdy otrzymają zaproszenie, nic nie stoi na przeszkodzie żeby tak zacnego człowieka przywitać.

Pan Burmistrz – stwierdził, że nie chciał o tym mówić. Skoro jednak temat został podjęty, do publicznej wiadomości chciałby przekazać. W poprzedniej kadencji miał okazję wielokrotnie prosić Pana Premiera Gosiewskiego i nie tylko jego bo również Pana Posła Miodowicza . Nawet dzięki jego namowie i propozycji powstało w Stąporkowie Biuro Poselskie jednego i drugiego Posła. I przykre to jest, że władze samorządowe, nie tylko Burmistrz, bo Burmistrz może być nie lubiany przez Pana Grędę, który nie został Wiceburmistrzem tego urzędu, nie zostały powiadomione, że ta wizyta w Stąporkowie będzie. Burmistrz miał możliwość dowiedzieć się będąc na

meczu od Burmistrza Końskich Pana Obratańskiego. Do Burmistrza Obratańskiego dzwonił Pan Starosta Lenart z zapytaniem, czy prawdą jest, że w Stąporkowie jest jakiś festyn, bo Pan Wicepremier chciałby z większą ilością osób się spotkać. Zachowanie takie jest żenujące, bo dla nas samorządowców jest wielkim zaszczytem gościć taką osobę w naszej gminie. Po drugie obowiązkiem władz samorządowych jest zapewnić bezpieczeństwo tej władzy która do nas przyjeżdża. Czy nie powiadomienie władzy samorządowej jest spełnieniem tych warunków? – nie, jeżeli ktoś robi „partyzantkę” i postępuje w ten sposób.

Kolejna sprawa. Jeśli Pan Premier przyjeżdża do Stąporkowa, to w Stąporkowie jest 204 nauczycieli, którzy strajkują. Czy nie warto byłoby Przewodniczącemu Grędzie, Przewodniczącemu który to spotkanie organizował wraz z Panem Starostą Lenartem zaprosić nauczycieli, którzy przyszliby na to spotkanie i przekazali bolączki swoje jakie mają w stosunku do Rządu i jakie oczekiwania.

W naszej gminie jest 46 lekarzy i pielęgniarek. Jest to okres strajków. Również aż się prosiło aby o spotkaniu zostali powiadomieni, że Pan Premier do Stąporkowa przyjedzie. Nie byłoby wówczas osób znanych Państwu ze swojej negatywnej biografii i jednej osoby podpijaczonej które przeszkadzały w spotkaniu Panu Premierowi. Zadane byłyby konkretne pytania i prośby do Pana Premiera o wsparcie naszego Stąporkowa. Tak sobie on to wyobraża. Jeżeli Pani Łukomska wyobraża sobie inaczej, to można sobie wnioski samemu wyciągnąć.

Radna Dorota Łukomska – podziękowała Panu Burmistrzowi za podjęte działania w sprawie zagospodarowania przestrzeni za Domem Kultury. Już od dawna wspominała, że nic nie robimy dla naszej młodzieży, w mieście nie ma żadnego miejsca gdzie nasza młodzież mogła by się spotykać tylko stoi na klatkach lub w innych miejscach. Teraz okazuje się, że oczywiście być może za Domem Kultury powstanie to miejsce, gdzie ludzie młodzi będą mogli spędzać czas. Jeszcze dodała, że jest zadowolona (mimo, że w „Tygodniku” napisano że nie) z oczyszczenia stawu. Twierdzi, że mówiła, że nie ma nic przeciwko temu, tylko najpierw powinniśmy zająć się ochroną zdrowia, wyremontować przychodnię i zakupić dalszy sprzęt. I to cudownie, że planuje się oczyścić staw i zrobić tam ścieżkę rowerową, bo być może ta młodzież tam będzie

przesiadywała i w końcu zaczniemy coś robić dla młodzieży tego miasta i innych osób.

Radna Makowska Iwona – nawiązała do wypowiedzi Pana Burmistrza, który wspomniał o alternatywnych formach wychowania przedszkolnego, które między innymi znalazło miejsce na terenie ośrodka zdrowia w Krasnej. Dlatego prosi o osuszenie podmurówki budynku. Myśli, że nie będzie z tym problemu ponieważ na dzisiejszej sesji dokonywane były przesunięcia na te przedszkola. Jest na to sprzyjający okres ponieważ nie pada.

Ad pkt 13.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie sesji.

Protokołowała
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Pietras